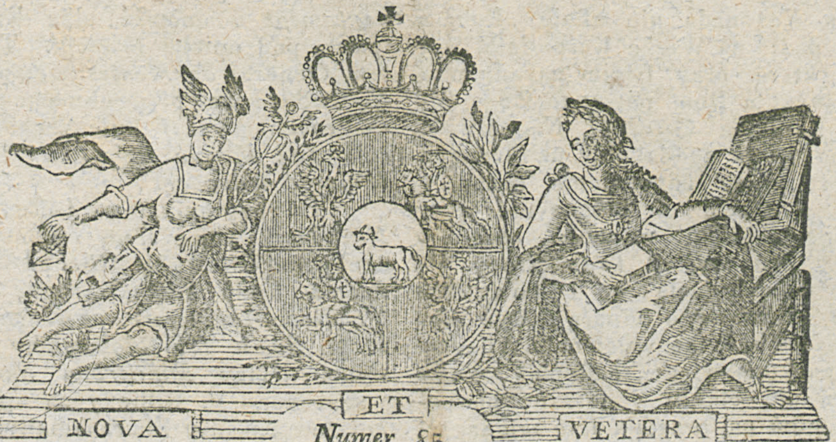


Numer 85.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 24. PAZDZIER: ROKU 1792.

Z Warſzawy Dnia 24. Paździer. Jmć Xiądz *Koſsakowſki* Biſkup *Jnflantſki*, Koadiutor *Wileńſki*, dnia 19. tego Mieſiąca wyjechał z tuteyſzey Stolicy do *Grodna*.

Roku przeſzłego, założony ieſt y poświęcony Wielki *Cmentarz* za Rogatkami *Powązkowſkiemi*, dla trzech tuteyſzych Paraſii, to ieſt: *S. Jana*, *Panny Maryi*, y *S. Jędrzeia*. Niedoſtawało ieſzcze temu *Cmentarzowi* Kościoła, w którymby za umarłych grzebiących ſię na tymże *Cmentarzu*, Modlitwy z przepiſu y obowiązków Kościoła *Katolickiego*, były odprawiane. Ale ſtanął iuż ten Kościoł, y zupełnie w tych dniach zakończony; dnia zaś 21. tego Mieſiąca, Uroczyście ieſt poświęcony. Po tym poświęceniu, odprawiło ſię zaraz w nim kilka Mſzy Świętych. Przydany ieſt do tego Kościoła Xiądz, z ſzczególnym obowiązkiem, żeby o nim miał ſtaranie, Nabożeńſtwo w nim odprawował, Ciała umarłych z trzech Paraſii Obrządkiem Wiary *Katolickiey* grzebał, y modlił ſię za umarłych na tymże *Cmentarzu* pochowanych.

Z Bruxelli dnia 2. Paździer: Kwatera Główna naſzey *Niderlandzkiey* Armii trzymaiącey od dnia 26. Września *Francuſką* Fortecę *Lille* w Oblężeniu, zoſtała z mieyſca *Flers* wſtecz do *Anape* przenieſiona. Straszliwy ogień harmatny z Fortecy ku owemu Mieyſcu wymierzony, ſprawił tę odmianę, gdyż kule Nieprzyiacielſkie doſiągnąwſzy wiele oſob na owym mieyſcu zabiiały. Tymczaſem ze wſzyſtkich Bateryi naſzych (z ktorych na dniu 29. Września około godziny 3. po południu, zaczęto ſtrzelać do Fortecy)

Żwawa Kanonada nie uſtaie. Bomba iedna padła na Wieżę Kościoła *S. Stefana*, ktora przy ſwoim zapadnieniu przytłoczyła Dom pewnego Zegarmiſtrza Kapitana Gwardyi Narodowey. Bomba druga ugodziwſzy na Magazyn Zboża, przez zapadnienie dachu y murów, Zboże w Magazynie tym złożone całkiem wniwecz obrociła. Ale y *Francuzi* z ſwey ſtrony niczego nieuchybiaią, co tylko do długiego y żwawego odporu ſłużyć może. Nayſilnieyſze wycieczki, iedne za drugiemi ponowione, naſtępuią, y nieprzerwanie ciągły y potężny harmatny Ogień na przeſzkodzie ieſt naszemu Woyſku, że niemogąc pomykać ſię bliżey, w okopach ſwoich zakryte trzymać ſie muſi. Twierdzą, że wſzyſtkie *Adminiſtruiące Korpuſy* w *Lille* będące, przyſięgą obowiązały ſię, ginąć raczey pod ruinami Miaſta, aniżeli zezwalać na poddanie onego. Maior *d'Aſpre*, który Kommendanta w *Lille* powtornie do poddania ſię wzywał, bez odpowiedzi żadney powrócił ztamtąd do Obozu.

Z Paryża dnia 30. Września. Generał *de Montesquiou* Kommendant Armii Południowey w Liście ſwoim dnia 25. Września z Stolicy *Sabaudzkiey Chambery* datowanym, donoſi, że przed iego Woyſkiem (którego przy wkroczeniu do *Sabaudyi* miał tylko przy ſobie 12. Batalionów) w ſamey rzeczy 15,000. Woyſka Nieprzyiacielſkiego uciekłſzy zniknęło. Lud *Sabaudzki* gromadami wysypawſzy ſię z Miaſt y Wioſek ku *Francuzom*, dalſze kroki ich, okrzykami radości y cieſzenia ſię przeprowadzał; Kokarda o trzech kolorach wſzędzie w *Sabaudyi* ieſt przypięta. Na dniu 25. Września *Drzewo Wolności* na pierwſzym Placu w *Chambery* z wielką Uroczyſtością miało być zaſadzone; umyſły w *Sabaudyi* do zrobienia *Rewolucyi* podobney do *Rewolucyi Francuſkiey* ſą ſkłonione, y chcą ſkładać albo Ośmdzieſiąt czwarty *Departament Francuſki*, albo Rzeczpoſpolita pod opieką *Francyi*. Tymczaſem Generał *de Montesquiou* po całey *Sabaudyi* kazał poprzybiiać naſtępuiącą Proklamacyą: *W Imie Narodu Francuſkiego! Woyna Deſpotom! Pokóy y Wolność Narodom!*

Po czytaniu tego Liſtu, *Ziazd Narodowy* tymczaſem rozporządził, azeby na Uroczyſty Obchód Oſwobodzenia Ludu *Sabaudzkiego*, zamiaſt *Te Deum laudamus*, na *Placu Rewolucyi Hymn Marſylyiczyków* zaśpiewano. Daley *Miniſtrowi Morſkiemu* wyznaczono 3. Milliony na opędzenie koſztów Eſkadry Kontr-Admirała *Truguet*, która ruſzywſzy z Portu *Toulon*, weſprzeć ma Expedycyą naſzego Generała *Anselme* w Hrabſtwie *Nizza* rozpoczętą.

Król *Pruſki* miał do ſiebie kazać zawołać pewnego Departamentu Kommiſſarza, w celu zaproponowania Armiſtycyum na 6. tygodni, y powrocenia nazad Twierdz *Longwy* y *Verdun*, a rozpoczęcia znowu Woyny na przyſzłą Wioſnę. Ciekawi ieſteśmy, co też odpowie na to *Ziazd Narodowy*.

Wypis z Liſtu z Paryża dnia 1. Październ: W pewnym Liście piſanym od Armii Generała *Kellermana* na dniu 25. Września czytamy co naſtępuie: „ Od dnia 20. nic tu nowego nie zaſzło. Obiedwie naſze Armie zawſze ſą przy ſobie złączone razem, Nieprzyiaciele przez ſwą pozycyą przecinaią nam drogę do *Chalons* y *Rheims*. Spuſtoſzyli oni wſzyſtkie Wioſki. Ale wkrótce ſami poginą z głodu, ponieważ ludzie po Wſiach cały ſwoy dobytek głębiey w Kray przegnali.

W tym momencie, aktualne teraz ieſt Armiſtycyum. Officerowie *Pruſcy*, y między niemi Pan *Heymann* Emigrant, teraz *Pruſki* Generał-Maior, przybyli na Obiad do Generała *Kellermana*; Tayną także odprawiono Konferencyą, którey Rezultatum wiado-

me nie ieſt. Wczora Pan *Manſtein* pierwſzy Adiutant Króla *Pruſkiego*, przybył na Obiad do Pana *Dumourier*. U Stołu pito Zdrowie *Narodu* y Króla *Pruſkiego*. Właśnie chciano rozpocząć Konferencyą, kiedy wiadomość przyſzła o ſkaſſowaniu Dostoieńſtwa Królewſkiego. Kommunikowano tę wiadomość Panu *Manſtein*, y ten zdawał ſię na to być mocno zmieſzany. Między *Pruſakami*, *Auſtryakami*, y *Emigrantami*, wiele ieſt niezgody. Właśnie teraz tu przyieżdża Generał-Adiutant Xcia *de Hohenlohe* przeprowadzony, przez Trębacza, Udał ſię on do Generała *Kellermana*. „

W drugim Liście z Miaſta *St: Dizier* niedaleko Obozu na dniu 28. Września datowanym czytamy, że Woyſka naſze w krytycznym ſą położeniu, że wiele trudów y biedy wytrzymać muſzą przy zimnie y pośpieſznych Marſzach; że żywności maią wielki niedoſtatek, gdyż każdy Żołnierz nie więcey bierze na dzień iak 12. łotów chleba, że bliſka Batalia ieſt nieuchronna, y że Wielkie Bagaże przybywaią iuż do *Vitri le François* (o mil 6. od *St: Dizier*.)

Na dniu 29. Września widziano nie bez zadziwienia powracaiących tu wieczorem obudwu Synów niegdy Xiążęcia *d'Orleans*, teraz Pana *Egalité* od Armii Generała *Dumourier*; Gwardye Narodowe poſłały do nich, chcącſię dowiedzieć o ſtanie Armii naſzych; odpowiedzieli oni, że Nieprzyiaciele ſtoią na barzo pomyślnym położeniu, y to ich położenie niemało ambaraſſuie y trudności zadaie Armiom naſzym. Wſzakże wkrótkce ſam Głód ſpędzi Nieprzyiacioł z owego ſtanowiſka.

P. *Simon Sabaudczyk*, otrzymawſzy pozwolenie od *Narodowego Ziazdu* iechania teraz do *Sabaudyi*, domagałſię Plenipotencyi od *Jakobinow* na ziednoczenie tych Towarzyſtw, ktorych uſtanowienie w *Sabaudyi* zdawać ſię iemu będzie użyteczne z *Klubami Paryſkiemi Jakobinów*; co po długich ſporach y otrzymał. Twierdzą, że teraz, kiedy Generał *Montesquiou* obeymuie *Sabaudyą*, a Generał *Anſelme* attakuie Hrabſtwo *Nizza*, y Generał *Paoli* na czele 3,000. *Korſykanów* z trzema Fregatami ſtarać ſię ma o przylądowanie do Wyſpy *Sardynii*, y o iey zabieranie; rozumieią, że niewiele trudności będzie na zawadzie.

Skoro dowiedziano ſię w *Genewie*, że *Francuſka* Armia wtargnęła do *Sabaudyi*, *Genewſka* Rada Generalna deklarowała zaraz, iż Oyczyzna w niebeśpieczeńſtwie nayduie ſię, y proſiła u Kantonow o 1,600. Woyſka Poſiłkowego przeciwko Woyſku *Francuſkiemu*.

Narodowy Ziazd nieodprawnie iuż wieczornych Seſſyi. Uchwalono, iż wſzyſcy Obcy, którzy przytomni będą na Deliberacyach *Ziazdu*, maią być wzięci do Areſztu. *Ziazd Narodowy* odtąd będzie Miniſtrow nominował. Każdy z Deputowanych poda na piſmie nazwiſko iednego na Miniſtra. Kto od większey liczby Deputowanych ieſt podany, ten Miniſtrem będzie nominowany. Z Deputowanych zaś Miniſter żaden być niemoże nominowany.

Generał *Kellerman* proſił dawniey o pozwolenie u Miniſtra Woien: ażeby mgół kazać w ſwym Obozie na pamiątkę zdarzenia d. 20. Września, zaśpiewać *Te Deum laudamus*. Lecz Miniſter mu odpiſał, że *Te Deum laudamus Francuzów* teraźnieyszych, ieſt Hymn *Marſyliyczyków*; y tego *Marſyliyczyków* Hymnu Noty Generałowi poſłał do Obozu.

Z *Chalons* piſzą, że dwa Moſty na Rzece *Marne* iuż rozebrano, y że wielu Mieſzkańców z rzeczonego Miaſta *Chalons* z ſprzętami ſwemi uciekło do Miaſta *Troyes*. Generał *Dumaurier* w Proklamacyi wydaney

do Mieſzkańców, zalecił im, ażeby wſzelką żywność, ktorey z ſobą nie mogą uprowadzić, do Rzeki *Marne* ciſkali albo ſpalili.

Króla już teraz do nowych Pokoiów w Wieży *Temple* przeprowadzono. Przenoſiny te, działy ſię w obecności Deputacyi Extraordynaryiney od Municypalności *Paryſkiey*, która przytym rozkazała, ażeby Krolowi, Krolowey, y *Madame Elżbiecie*, używanie Papieru, Jnkauſtu, y Pior, było odtąd zabronione. Głoszą także, że Oſoby te Nayiaśnieyſze, zupełnie teraz ſą od ſiebie rozłączone. W nowych Pokoiach dano Napis: *Na dniu 21. Września, Narodowy Ziazd ſkaſſował Krolewſką Dostoyność we Francyi.*

Z Luxemburga dnia 1 Paździer: Oſoby Parlamentu dawnego *Francuſkiego*, ktore niedawno zwołano do *Manheymu*, zaproſzono tu teraz do *Luxemburga*, gdzie już około 40. takichże osób zebranych nayduie ſię. *Strażnik* niegdy *Pieczęci* Pan *de Barentin* iutro ztąd poiedzie do *Verdun* do Barona *de Breteuil* dla uformowania, iak ſię domyślaią, *Królewſkiey Rady Stanu*, ſkoro okoliczności dozwolą Królowi Jmci użycia Rady Stanu namienioney

Wypis z Listu z Londynu d. 28. Wrześ: Podług tuteyſzych naſzych y *Jrlandzkich* Gazet, Mieſzkańcy *Rzymſko-Katoliccy* w *Jrlandyi* ſtawaią mocno przy ſwych pretenſyach, ażeby ich do równego z innemi Obywatelami Prawa przypuſzczono. Jm więkſzych w tey mierze doznawaią oni przeſzkód, tym uſilnieyſze do ſamego *Rządu* czynią kroki, domagaiąc ſię, ażeby im nieubliżano tego, co oni ſłuſznością y Prawem ſwym mianuią. *Protestanci Jrlandzcy*, do Kościoła *Epiſkopalnego* nienależący, y wielu nawet z ſamychże *Epiſkopalnych*, uymuiąc ſię za owemi *Katolikami*, ſpólną z niemi formuią Sprawę. Planta przed kilką laty do exekucyi przywiedziona (gdy do 70,000. Ochotników w *Jrlandyi* pod Bronią ſtanęło) gorliwie teraz znowu odnawia ſię, y przy tey okazyi, żadnego na *Religii* różność względu niemaią. Należący do Kościoła *Epiſkopalnego* czyli *Panuiącego* w *Jrlandyi*, ani ſzóſtey nawet części Mieszkańców tamecznych nie ſkładaią. Wiele Oręża y Bagnetów przeſyłaią z *Birmingham* do *Jrlandyi*, y tu w *Londynie* ſą tego zdania, że gdyby naſz *Rząd* wſzedł otwarcie w Koalicyą przeciwko *Francyi*, tedy niezawodnie wybuchnęłyby dorazu zamieſzania y w *Jrlandyi*.

Na Poſiedzeniu odprawionym w Gościnnym Domu zwanym *Farmazońſki*, w celu poratowania biednych *Francuſkich* Xięży *Emigrantów*, rozmaite ſtanęły prawidła ku ich wſpomożeniu. Liczba rzeczonych Xięży wynoſić tylko ma do 500. Oſob, a 20,000. *Funtow Szterlingow* przez Subſkrypcyą zebrano dla nich; każdy zatym otrzymałby w dziale ſwym po 40. *Funtow Szterlingow*. *Rząd* dał rozkaz niektórym Okrętom w *Deal*, bezpłatnie przewiezienia do *Ostendy* tych *Francuſkich* Emigrantow, ktorzy do *Flandryi* udaćby ſobie życzyliby ſobie.

Mylord *Macartney* na dniu 26. z *Portſmouth* ruſzył na ſwe Poſelſtwo do *Chin*.

Z Akwisgranu d. 4. Paździer: *Francuzi* na dniu 1. Października byli ieſzcze w *Spirze*, y zabrany tam Magazyn *Austryacki*, pięciuset Wozami przewozili do Fortecy *Landau*. W utarczce miało ich zginąć do 700. ludzi. Aż o dwie mile od *Manheymu* rozciągnęli oni nad *Renem* Kordon. *Austryacki* Magazyn y Bagaże w *Aedelberg* po części nagle ztamtąd uwieziono.

Numer 85.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 24. PAZDZIER: R. 1792.

Z Luxemburga dnia 2. Październ: Gdy Król *Pruſki* y Generałowie Skombinowaney Armii dowiedzieli ſię, iż na *Zgromadzeniu Narodowym* w *Paryżu* zaſzła propozycya na wyſtawienie Korpuſu tak nazwanych *Tyrannoboycow*, uchwalono zatym, ażeby wſzyſtkich zbliżaiących ſię do Obozu Skombinowaney Armii, ściśle zrewidowano, y przy ktorych Broń, lub inne rzeczy podeyrzane znaydą, niezwłocznie zaraz śmiercią ukarano. Rezolucya ta przez Xiążęcia *de Reuſs* imieniem Ceſarza y przez Margrafa *de Lucheſini* imieniem Krola *Pruſkiego* podpiſana, po wſzyſtkich Dyſtryktach *Francyi* ma być ogłoſzona.

Wypis z Liſtu z Frankfurtu dnia 2. Paździer: Od wczora, gdy dowiedzieliśmy ſię, że *Francuzi* w 10,000. Woyſka z *Landau*, wpadſzy do Miaſta *Spiry*, porazili tameczną Załogę z 2,000. *Mogunckiego*, y z 1,200. *Auſtryackiego* Woyſka złożoną, w wielkim zoſtaiemy potrwożeniu. W *Worms*, *Moguncyi*, y tu w *Frankfurcie*, podobnych nawiedzin lękamy ſię od *Francuzow*. Tuteyſzy Magiſtrat dziś ieſt zgromadzony, y Bramy Mieyſkie iuż ſą zawarte. W *Moguncyi* harmaty zatoczono wczora na wały dla bronienia Miaſta. Bagaże porażonego *Auſtryackiego* y *Moguckiego* Woyſka w *Spirze*, tudzież Kaſſa ich Woyſkowa, zoſtała przecież ocalona, y do *Manheymu* przewieziona. *Francuzi* Kontrybucye nałożyli na wszyſtkie do Xiążęcia Biſkupa *Spireńſkiego* należące Wioſki; *Palatynackim* zaś Poddanym przepuścili, ponieważ Xiąże Elektor *Palatyno-Bawarſki* Neutralności nie odſtąpił.

Poſt Scriptum. Właśnie odbieramy tu wiadomość, że Xiąże *Eſterhazy* z Korpuſem *Auſtryackiego* Woyſka przeprawiwſzy ſię przez *Ren* pod *Filipsburg*, aktualnym marſzem do *Spiry* dąży.

Z Trewiru d. 30. Września. Wczora około godziny 7. ranney, *Francuzi* powtornie do Miaſta *Merzig* zawitali. Załoga ſkładała ſię tylko z 500. Żołnierzy Woyſka *Trewirſkiego*. Żołnierze ci, dawali z początku dzielny odpor, naoſtatku iednak, przemocy uſtępuiąc, cofnęli ſię, y dziś tu przybyli. *Francuzi* potym do Miaſta weſzli, *Drzewo Wolności* wyſtawili, przynaglili Mieſzkańców do deklarowania ſię za Patryotów, y niewielki Magazyn mąki zniſzczyli.

Z Wiednia dnia 3. Paździer. Na dniu 15. zeszłego Mieſiąca, wſzczął-

ſię w *Tarnowie* w *Gallicyi* potężny Pożar, przez ktory 62. Domy do ſzczętu zgorzały, y wielka liczba innych zoſtała znacznie uſzkodzona.

Sprawuiący Intereſſa *Roſsyiſkie* w *Carogrodzie*, podał *Reis-Effendemu Notę*, w ktorey zachodzi Rekwizycya o wolne przeyście dla Floty *Roſsyiſkiey* złożoney z 8. Okrętów Liniowych y z 8. Fregat przez *Dardanelli*. Miniſterium *Tureckie* nie pozwoliło na tę *Rekwizycyą*, odwołuiąc ſię w tey mierze do Warunkow, w oſtatnim Traktacie Pokoiu wyraźnie niby zatwierdzonych. (Tłumaczenie Traktatów, ieſt zawſze przy Mecnieyſzych)

Po zaſzłym teraz podpiſaniu Traktatu, przez który odnowiono Alians między *Auſtryą* y *Roſsyą*, y *Roſsya* także do Konwencyi w *Pilnitz* przyſtąpiła; Ceſarz Jmć na znak naywyżſzego ukontentowania ſwoiego, tuteyſzemu Poſłowi *Roſsyiſkiemu* Hrabiemu *Raſumowſki* kosztowną Tabakierę Dyamentami ſadzoną w podarunku ofiarował, y oprocz tego ieſzcze na Kancellaryą rzeczonego Poſła, 500. *Dukatów* w darze poſłał.

Wypis z Liſtu z Frankfurtu dnia 6. Paździer. *Francuzi* iuż y Miaſto *Worms* obięli. Na Miaſto *Spirę* założyli oni Kontrybucyi 30,000. *Złotych Niemieckich*. Na Miaſto *Worms* 60,000. *Złotych* (Mieſzczanom w *Worms* darowali *Francuzi* Kontrybucyą nałożoną), na Kapitułę tameczną Katedralną 40,000. y na Biſkupa 20,000. *Złotych*. *Francuzow* liczba w *Worms* wynoſi 4000. Zołnierzy z 20. harmatami.

Właśnie teraz dochodzi nas wiadomość z *Heppenheim*, że Xiąże *Eſterhazy* z Korpuſem *Auſtryackiego* Woyſka iuż tam przyciągnął.

Na Wyſpie *Korſyce*, ſławny Generał *Paoli* apoplexyą ruſzony, chory leży y mowę ſtracił. Ten to ieſt zdawna Sławny Woiownik, ktory teraz iuż na ſtarość przywiązał ſię do Buntowników dziſieyſzych *Francuſkich*, y zebrawſzy 3,000. *Korſykanow*, miał attakować *Sardynią*; lecz z woli Boſkiey, uprzedził go Attak Apoplexyi.

Królewny *Francuſkie* w *Rzymie*, odprawiły od ſiebie wſzyſtkich ſwych *Francu*: ſłużących, ponieważ pokazałoſię, że ſtronę Buntownikow *Iakobi*: utrzymywali. Sekretarz ucieczką ſię ratował, lubo inni twierdzą, że nayduie ſię iuż w więzieniu *Jnkwizycyi*. Hrabini *Albany* ſzczęśliwie z *Francyi* do *Medyolanu* przyiechała.

Z Bruxelli dnia 6. Paździer: Wczora Officer *Angielſki* do Extraordynaryinego Poſła *Angielſkiego* Lorda *Elgin* w *Bruxelli* rezyduiącego przybył z wiadomością, że Xiąże *Brunświcki* z całą Armią pod Kommendą iego zoſtaiącą, na *Verdun* powraca nazad. Kto uważy, że ta część *Szampanii*, dokąd ta Armia była ſię poſunęła, ze wſzyſtkich okolic ieſt naymniey obfita w żywność; że dla częſtych deſzczow y złey drogi, Transporta niemogły bvć poſpieſznie doſtawione; że nader było trudno doſtarczać Prowiantu dla Skombinowanego Woyſka z 150,000. Zołnierzy złożonego, przy ktorych rachowano do 120,000 koni; ten ſię nie zadumi nad marszem tym odwrotnym. Xiąże *Brunświcki*, oſzczędzaiący ſwoie Woyſka, dla tym ſnadnieyſzego zapewnienia sobie Zwycięſtwa, umiał ſwoy marſz zręcznie poodmieniać, czy to dla wywabienia Nieprzyiaciela z Szlakow, ktore trzymał oſadzone, czyli, co podobnieyſza ieſt do prawdy, dla uſkutecznienia przez tę odmianę w ſwych Operacyach wielkiego zamachu iakiegoś wymierzonego. Zapewniaią nas, że wkrotce o ważnym zdarzeniu wiadomość poweźmiemy.

Wypis z Listu z Hagi d. 9. Paździer: Ku powszechnemu zadziwieniu przybył tu wczora do *Angielskiego* Posła Lorda *Aukland* z *Bruxelli* Kuryer z naymniey spodziewanym doniesieniem tym, że Xiąże *Brunświcki* z całą pod rozkazami iego Armią, z *Francyi* ku granicy *Brabanckiey* cofasię nazad. Odwrot ten, dla wielu teraz iest ieszcze taiemnicą, y powody, ktore nakłoniły Xcia *Brunświckiego*, tak Wielkiego Wodza, do puszczenia znowu wolno Generała *Dumourier*, ktorego aktualnie ten Xiąże całkiem był opasał, musiały być wielkiey nader wagi. Niektorzy chcą twierdzić, iakoby zachodziły od *Narodowego Ziazdu* do Krola *Pruskiego* iakieś propozycye zmierzaiące do ugody między *Krolem Francuskim* y *Narodem*, tudzież y między Mocarstwami przeciwko *Francyi* Woiuiącemi; y że Armistycyum do skutku przyszło, przy ktorym *Francuzi* warowali sobie, ażeby Armie Ziednoczone podczas prowadzenia dalszych Negocyacyi, z *Francyi* nazad wyciągnęły. (Domysły te, przez Listy z *Paryża* niepotwierdzaią się.) *Francuska* Poczta iuż po trzeci raz chybiła. (Czekamy wynurzenia tych tak wielkich Taiemnic.)

Z Paryża dnia 2. Paździer: Od *Francuskich* naszych Armii doszła wiadomość, że przez umowę zobopolną Generała *Dumourier* y Xiążęcia *Brunświckiego*, Nieprzyiacielskie kroki przez czas nieiaki były zawieszone, dla rozpoczęcia Negocyacyi. *Minister Intressow Zagranicznych Lebrun*, wczora *Narodowemu Ziazdowi* uczynił o tym Raport. Doniosł on:

„ Ze zagaiona z *Prusakami* Negocyacya, rownie niemal prętko iak zaczęta była, tak y zerwana została. General *Dumourier* naśamprzod warował sobie, ażeby na tey Negocyacyi nieczyniono wzmianki o *Austryi*, ktorey postępowanie przeciwko *Francyi* wymaga tego, iżby przed złożeniem Oręża, pierwiey iey odięto wszelką możność szkodzenia swym Sąsiadom nadal. Krol *Pruski* (daley rzekł Minister) zezwalał na odmianę Rządu we *Francyi*, byleby *Francuzi* Krola Dziedzicznego uznawali, dobrze go opłacali, y ze wszelkim względem z nim się obchodzili. Reszta mu iest niemal oboiętna. Lecz Dekret *Narodowego Ziazdu* kassuiący Dostoyność Krola, y przeistaczaiący *Francyą* na Rzeczpospolitą, nagle wstrzymał bieg Negocyacyi rozpoczętey. Xiąże *Brunświcki* zaraz odmienił umiarkowany Ton, z iakim na szczegolney Konferencyi dawał się słyszeć pierwiey, y nowy *Manifest* ogłosił, gdzie obalenie od *Narodowego Ziazdu* Rządu, przez 14. Wieków utrzymywanego, zowie on rzeczą nierozsądną; deklaruie przytym, że Cesarz y Krol *Pruski* niechcąsię wdawać w wnętrzne rozrządzenie *Francyi*; atoli koniecznie domagaią się, ażeby Krol z Familią swoią na wolność był puszczony, Dostoyność Krolewska ażeby przywrocono, y Krola szanowano. Zanosi więc odezwę do Ludu *Francuskiego*, nawet y do *Ziazdu Narodowego*, o uskutecznienie tych 3ch Warunkow nieuchronnych. Poczym General *Dumourier* (iak Minister dodał) wszelkie Negocyacye zerwał, y kroki Nieprzyiacielskie, podczas ktorych zawielzenia, Jencow na wzaiem wymieniono, zaraz znowu zaczęły się. „

Z Paryża d. 3. Paździer:: Wiadomośc o odwrocie *Prusakow*, przez Kommissarzow Narodowych w *Chalons* pod wątpliwością pierwiey doniesiona, zupełnie teraz potwierdza się. Nieprzyiaciel niemogąc dłużey utrzymac się na swoim śrzod *Szampańskich* rownin położeniu, niemogąc także dowozu mieć zkądinąd, iak tylko przez ieden Szlak od strony *Grandpré*, widziałsię być przynaglonym do zwinienia Obozu swego, y rozpoczęcia swey Retyrady. General *Dumourier* wysłał Generała *Bournonville* z Korpusem od 12,000. Woyska *Francuskiego*, dla przecięcia Nieprzyiacielowi owego *Szlaku*, y przy odeyściu Raportu od Kommissarzow przysłanego, Pan *Bournonville* iuż był zabrał 24. wozy z Mundurami, wiele Wozow Amunicyinych, 80. Koni, y więcey niż 400. Zołnierzy Nieprzyiacielskich za Ienców zagarnął. Pięciu także *Emigrantow de la maison du Roi* w niewolą zabrał. Nietylko żywności niedostatek, ale y choroby, ktore z gęściły się między Woyskiem Nieprzyiacielskim (ponieważ w Głównym Szpitalu w *Grandpré* do 8,000. chorych rachowano) zniewoliły Nieprzyiaciela do cofnienia się. To zaś iest szczegolna, że Xiąże *Brunświcki*, drugiego zaraz dnia po ogłoszeniu ostatniego swego Manifestu Retyradę swoię zaczął.

Z Paryża d. 4. Paźd: Podług doszłych tu wczora Raportów, *Prusacy* od naszych Woyk ścigani, sporym krokiem cofaiąsię. Cofnęli się oni przez Rzekę *Tourbę* na *Vaux*, y na Gòrach *Mourox* kilka zatoczyli Dział Bateryinych dla zasłonienia swych Pontonów.

Generał *Dumourier* w późnieyszym Raporcie donosi, że wszyscy Jeńcy, ile ich tylko zagarnia, dyssenteryą cierpią; rozumie *on*, że Nieprzyiaciele zostawią więcey niż 12,000. chorych, częścią w Obozie przy *Grandpré*, częścią w *Verdun*. W Obozach *la Lune* y *Hyron*, naleziono więcey 300. zabitych y przez połowę ziedzionych Koni, wiele *Sprzętow* porzuconych, y znaczną Partyą Drzewa. Dodaie Generał nasz, że *Pruska* Armia tak iest zruynowana, że niemogąc zimować w Powiatach *Verdun* y *Longwy*, musi się cofnąć daley, albo przez Xięstwo *Luxemburskie*, albo przez *Bipontski* Powiat. Wątpi także nasz Generał, ażeby Król *Pruski* zaczętą Woynę chciał daley Kontynuować. Co się tycze naszego Generała *Dumourier*, ten, iak tylko *Grunt* y *Wolności Ziemię* w przeciągu 20. dni oczyści z obecności Nieprzyiacioł, tak zaraz Teatrum Woyny przeprowadzić ułożył do *Brabancyi*, y Zimową swą Kwaterę w *Bruxelli* chce zakładać. (Nic łacnieyszego, iak chcieć; nic trudnieyszego, iak dokazać!(

Z Kliwii d. 10. Paźdz: Tuteysza Gazeta o teraźnieyszych Woiennych okolicznościach pisząc, to dodaie, iż chociażby Skombinowane przeciwko *Francyi* Woyska cofnęły ku Granicom na Zimową Konsystencyą, atoli na przyszłą Wiosnę rozpoczną Woienne Kroki, z niezawodną dokazania swych rzeczy pewnością. Jakoż żaden niewątpi o tym, iż na przyszłą Wiosnę, cała *Europa* uderzy na *Francyą*. Taż Gazeta kładnie liczbę Żołnierzy, którą *Imperyum Niemieckie*, nietylko może, ale y powinno dać przeciwko *Francuzom*. Ta liczba wynosi do *Cztyry Kroć Sto Piędziesiąt Trzy Tysiące y Pięćset* Zołnierzy. Dodawszy do nich Posiłkowe Woyska od innych Potencyi, iako to od *Rossyi*, *Hiszpanii*, *Anglii*, *Holandyi*, *Portugalii*, *Neapolu*, *Toskany &c*: spodziewane; można być tak dobrze iak pewnym, że przed końcem przyszłego Kwietnia, *Francuscy Jakobini* będą attakowani razem od Sześć kroć Sto Tysięcy Bitnego Woyska.

Doniesienia z Warszawy Dnia 24. Październ: Roku 1792.

Gdy Aręda Rzezi Bydła na Koszer dla *Zydów*, czasowo do *Warszawy* przybywaiących, tudzież Garkuchni *Zydowskich* do Prowenieneyi Kassy Brukowey z Urządzeń *Kommissyi Brukowey* JKMci y Rzpltey na Publiczne Miasta *Warszawy* potrzeby przeznaczona, z przyczyny odstąpienia od Kontraktów przez ostatnich Arędujących oświadczonego, od dnia 1. Miesiąca przyszłego Listopada wakować będzie; przeto z Rezolucyi JP. Marszałka W. Kor: iako *Kommissyi Bruko*: Prezesa, Licytacya pomienioney Arędy w Pałacu Rzpltey Krasińskich zwanym, na d. 25. Mca teraźnieyszego Paździer: o godz: 3. po południu odprawiać się będzie. Życzący zatym sobie, czyli z *Chrześcian*, czyli *Zydów*, wyżey nadmienione Prowenieneye Rocznie Arędować, maią się znaydować w mieyscu y czasie wyżey wspomnionych. O kondycyach zaś przyszłego Kontraktu, każdy przed czasem Licytacyi u JP. *Kasperskiego Kommissyi Brukowey* Regenta, powziąć może wiadomość.

D. 14. Paździer: R. b. przed godziną 12. południową, zginął Dokument na Czer: Zł: 421. wychodząc z Pałacu JP. Branickiego H. Kor: wraz z tym Dokumentem w bibule zawinięty był List po Grecku pisany. Ktoby go znalazł, lub dostrzegł u kogo, niechay da znać do JP. Prezydenta Starey Warszawy, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dnia 20. tego Miesiąca w nocy uszkodzony przez Kradzież w *Warszawie* został JPan *Strzembosz* Szambelan I.K.Mości stoiący w Domu JP. *Małachowskiego* Woiewody *Krakowskiego* na Ulicy *Franciszkańskiey*. Ukradziono Zegarek szczerozłoty z Emalią y wiele rzeczy z Garderoby tak JP. Szambelana, iak y samey Jeymości. Za poszlakę tego Złodzieystwa y danie znać, da się przyzwoita nagroda.

Nakładem P. Fr: Chr: *Netto* Bibliopoli na *Krakowskim Przedmieściu* wedle Zamku, wyszedł z druku Tom 2. Dzieła pod tytułem: *Wstęp do użycia Języków Francuskiego y Polskiego, czyli Rozmowy barzo łatwe do mówienia w krótkim czasie po Fzancusku lub po Polsku*. To Dzieło bardzo iest przydatne dla młodzieży ćwiczącey się w ięzyku *Francuzkim*. Oba Tomy kosztuią na papierze Kleiowym *Złł*: 4. na wodnym *Złł*: 3. JJ. PP. Prenumeranci raczą przysłać po Tom 2. który im za Rewersem będzie wydany.